

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie

Raport z realizacji projektu „Studencki Monitoring WSA”

Sylwia Młynarczyk
Marlena Niedźwiedź

Warszawa 2014

UNIWERSYTET KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

W WARSZAWIE

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

KOŁO NAUKOWE PRAWA ADMINISTRACYJNEGO

Autorzy:

Sylwia Młynarczyk – studentka WPiA UKSW

Marlena Niedźwiedz – studentka WPiA UKSW

Opiekun naukowy:

Dr Mariusz Szyrski

Obserwatorzy:

Konstancja Gierba

Marta Hyziak

Kacper Krawczyk

Karolina Leszek

Oskar Niedbalski

Joanna Plucińska

Sara Radzicka

Agata Romanowska

Sylwia Szutko

Patroni:

Fundacja Court Watch Polska

Spis treści

| | |
|---|-----------|
| WYKAZ SKRÓTÓW: | 4 |
| WSTĘP | 5 |
| FUNKCJONOWANIE WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W WARSZAWIE | 7 |
| 1. Czy rozprawa umieszczona na wokandzie odbyła się?..... | 7 |
| 2. Czy rozprawa odbyła się punktualnie? | 7 |
| 3. Jaki był przebieg rozprawy? | 8 |
| 4. Czy skarżący oraz organ posiadali profesjonalnego pełnomocnika? | 9 |
| 5. Jaki był czas prowadzenia postępowania sądowoadministracyjnego? | 11 |
| 6. Czy strony skorzystały z możliwości wglądu do akt sprawy? | 12 |
| 7. Jak skarżący i organ ocenia atmosferę panującą na sali rozpraw? | 14 |
| 8. Czy sędzia zachęcał obie strony do zabrania głosu? | 14 |
| 9. Czy sędzia sprawiał wrażenie nieprzygotowanego do rozprawy? | 15 |
| 10. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny, lekceważący lub agresywny? | 16 |
| 11. Czy według Twojej oceny sędzia traktował obie strony tak samo? | 16 |
| 12. Czy sędzia zwracał się do stron w sposób jasny i zrozumiały dla nich? | 17 |
| 13. Czy sędzia mówił dostatecznie głośno? | 17 |
| 14. Sporządzanie protokołu | 18 |
| 15. Czy poza odwołaniem się do przepisów prawa, sędzia w sposób zrozumiały podał ustne motywy rozstrzygnięcia? | 18 |
| 16. Czy sąd w sposób zrozumiały poinformował strony o możliwości, sposobie i terminie zaskarżenia wyroku? | 19 |
| 17. Czy odczułaś/ęś dysproporcję sił między stroną-organem, a stroną-zwykłym człowiekiem? 20 | |
| 18. Czy atmosfera na sali odpowiadała powadze instytucji sądu? | 21 |
| 19. Czy orzeczenie zostało odroczone? | 21 |
| DZIAŁANIE WSA W WARSZAWIE – OCENA | 23 |
| PODSUMOWANIE | 25 |

WYKAZ SKRÓTÓW:

art. – artykuł

m-c – miesiąc

m.in. - między innymi

np. – na przykład

UKSW – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

WSA – Wojewódzki Sąd Administracyjny

WSTĘP

Projekt „Studencki Monitoring WSA” został zainicjowany przez dwie studentki Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, działające w Kole Naukowym Prawa Administracyjnego funkcjonującym przy Katedrze Prawa Administracyjnego i Samorządu Terytorialnego UKSW. Wzięło w nim udział 11 studentów. Inspiracją dla realizacji tego przedsięwzięcia była działalność Fundacji Court Watch Polska, której celem jest obserwacja funkcjonowania sądów powszechnych (rejonowych i okręgowych) w całej Polsce.

Naszym celem było przyjrzenie się pracy sądów administracyjnych z uwagi na to, że dotychczas żaden podmiot, w tym również FCWP nie objął ich swoją działalnością. Mając powyższe na uwadze, przedmiotem naszego zainteresowania stały się Wojewódzkie Sądy Administracyjne. Ze względu na fakt, iż jest to pierwsza edycja tego projektu postanowiliśmy skupić się na pracy tylko WSA w Warszawie. Takie założenie podyktowane było chęcią zorientowania się, z jakim odbiorem i efektem spotka się nasza inicjatywa.

Korzystając z publicznego charakteru postępowań sądowych zaczęliśmy obserwować sposób, w jaki funkcjonuje WSA w Warszawie. Nie badaliśmy prawidłowości merytorycznych rozstrzygnięć. Nasz projekt głównie nastawiony był na zbadanie pozycji strony – obywatela, w stosunku do strony przeciwnej – organu, co jest charakterystyczne dla postępowania sądowo - administracyjnego.

Obserwowaliśmy sposób, w jaki sąd organizuje swoją pracę i zapewnia prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Badaliśmy takie aspekty jak: dostępność do sądu, punktualność, kultura prowadzenia rozpraw przez sędziów, jawność rozpraw, atmosfera panującą na sali.

Podstawą obserwacji był formularz opracowany przez inicjatorce projektu przy współpracy z FCWP. Składał się on z 29 pytań zarówno zamkniętych jak i otwartych (patrz załącznik nr 1). Formularz zawierał relację z przebiegu rozpraw. Obserwatorzy w sposób dowolny wybierali dzień obserwacji, jaki i przedmiot sprawy. Zwracali oni uwagę na czas rozpoczęcia rozpraw, sposób wywoływania kolejnych spraw z wokandy, przedstawienie przedmiotu sprawy przez sędziego sprawozdawcę, posiadanie profesjonalnego pełnomocnika przez strony, długość prowadzonych postępowań, pracę sędziego, sposób protokołowania. Ponadto obserwatorzy oceniali czy sędzia informował uczestników o ich prawach i obowiązkach procesowych oraz czy pozwolił im się swobodnie wypowiedzieć. Ostatni punkt Naszego formularza poświęcony był subiektywnej ocenie wymiaru sprawiedliwości, której dokonywał obserwator.

Pytania zawarte w formularzu posłużyły nam, jako narzędzie badawcze. Taka metoda obserwacji była naszym zdaniem najbardziej odpowiednia dla osiągnięcia zamierzonego przez nas celu, czyli zbadanie pozycji strony w postępowaniu sądowo - administracyjnym.

Niniejsze sprawozdanie opracowaliśmy na podstawie danych zgromadzonych przez naszych obserwatorów w postaci omówienia poszczególnych kwestii postępowania sądowo-administracyjnego, których formularz dotyczył.

FUNKCJONOWANIE WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W WARSZAWIE

1. Czy rozprawa umieszczona na wokandzie odbyła się?

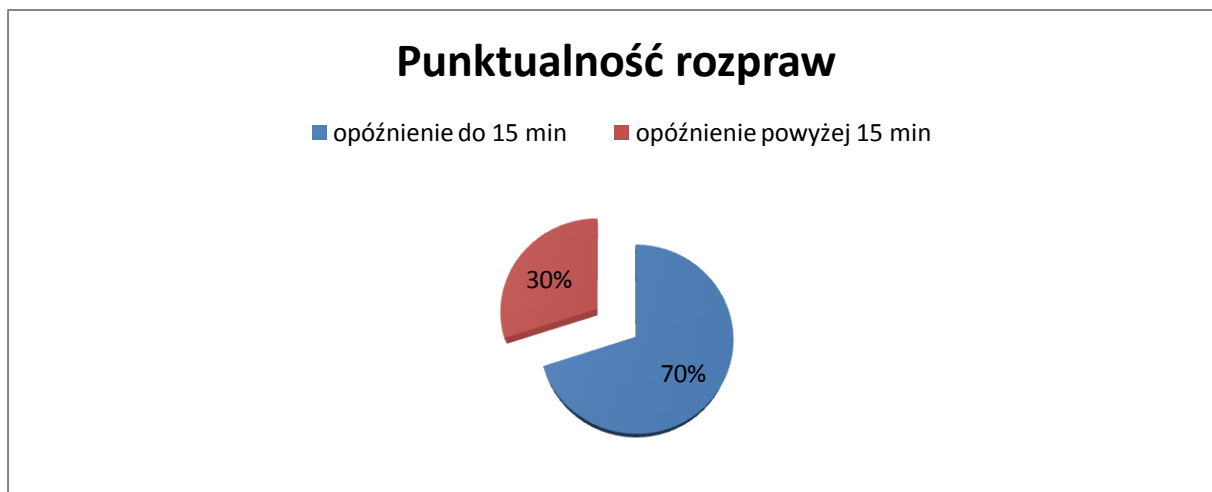
W okresie od 1.03.2014 r. do 31.05.2014 r. studenci warszawskich uczelni wyższych przeprowadzili łącznie 95 obserwacji. Jak wspomniano we wstępie, obserwatorzy uczęszczali na rozprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z siedzibą w Warszawie.

Z przykrością należy stwierdzić, iż nie wszystkie zaplanowane danego dnia rozprawy się odbyły. Planowo przeprowadzono 82 z 95 spraw, pozostałe 13 nie miały miejsca. Na szczęście nikt, oprócz obserwatorów nie czekał na odwołaną rozprawę. Zainteresowane strony zostały odpowiednio wcześniej poinformowane.

Na dużą pochwałę zasługują elektroniczne wokandy. Przy każdej sali rozpraw działały one bez zarzutu, wyświetlając jaka sprawa jest w danym momencie rozpatrywana. Oprócz elektronicznej wokandy, na każdych drzwiach sali rozpraw były również przymocowane ich papierowe odpowiedniki. O terminie i ilości rozpatrywanych spraw każda osoba zainteresowana, w tym również obserwatorzy, mogli dowiedzieć się z Elektronicznego Terminarza Rozpraw znajdującego się na stronie internetowej WSA w Warszawie (patrz: http://etr.warszawa.wsa.gov.pl/8/elektroniczny_terminarz_rozpraw_etr.html).

2. Czy rozprawa odbyła się punktualnie?

Przeprowadzane obserwacje miały na celu wykazanie, czy zaplanowane na dany dzień rozprawy odbywały się punktualnie. Z precyzyjnie zanotowanych spostrzeżeń wynika, że czas oczekiwania na wywołanie sprawy w 70% był krótszy niż 15 min. W pozostałych 30 % przypadków ten czas był dłuższy niż 15 min. Najdłuższy czas oczekiwania wynosił 50 min.



Rys. wykres nr 1.

Do najczęstszych przyczyn opóźnienia należy przedłużenie poprzedniej rozprawy. Innymi wymienianymi przez obserwatorów powodami niepunktualnego rozpoczęcia rozprawy było oczekiwanie na przybycie sędziego sprawozdawcy lub protokolanta.

Należy podkreślić, iż w większości przypadków osoby zebrane na sali nie zostały przeproszone za konieczność tak długiego oczekiwania. Brak było jakichkolwiek wyjaśnień co do niepunktualności. Jak podkreślali obserwatorzy, sami dochodzili oni do wniosku co tak naprawdę było przyczyną rozbieżności w godzinie podawanej na wokandzie z rzeczywistym czasem rozpoczęcia rozprawy. Przedłużenie trwania poprzednich rozpraw było częstą przyczyną opóźnień kolejnych obserwowanych postępowań.

3. Jaki był przebieg rozprawy?

Rozprawy wywoływane były przez protokolantów, którzy robili to przeważnie dostatecznie głośno i wyraźnie, podając nazwiska stron oraz przedmiot sprawy.

Istotne dla nas podczas prowadzonych obserwacji było uzyskanie informacji czy sędzia miał zastrzeżenia, co do obecności obserwatora na sali rozpraw. Co do zasady rozprawy są jawne i każda pełnoletnia osoba fizyczna może w nich uczestniczyć w charakterze publiczności. Z opinii obserwatorów wynika, że zaledwie w 3 przypadkach sędzia zapytał się kim są i czy są związani ze sprawą, bądź z którąś ze stron. Nie zdarzyło się, aby ktokolwiek z publiczności w tym obserwator, został wyproszony z sali z uwagi na to, iż sędzia sobie tego życzył.

Każda z rozpraw powinna rozpocząć się według takiego samego schematu. Pierwszym jego etapem jest krótkie i zwięzłe przedstawienie sprawy, by przypomnieć o co toczy się spór. W opinii obserwatorów w 83% zaobserwowanych rozpraw sędzia sprawozdawca przedstawił stan sprawy w sposób zrozumiały i wyczerpujący. Zaledwie w 5 z 95 rozpraw sędzia uczynił to lakonicznie i bardzo cicho. Czas pomiędzy jedną a drugą rozprawą w tej samej sprawie zawsze jest bardzo długi, dlatego też niezwykle istotne wydaje się przypomnienie poszczególnych ustaleń oraz stanu faktycznego.

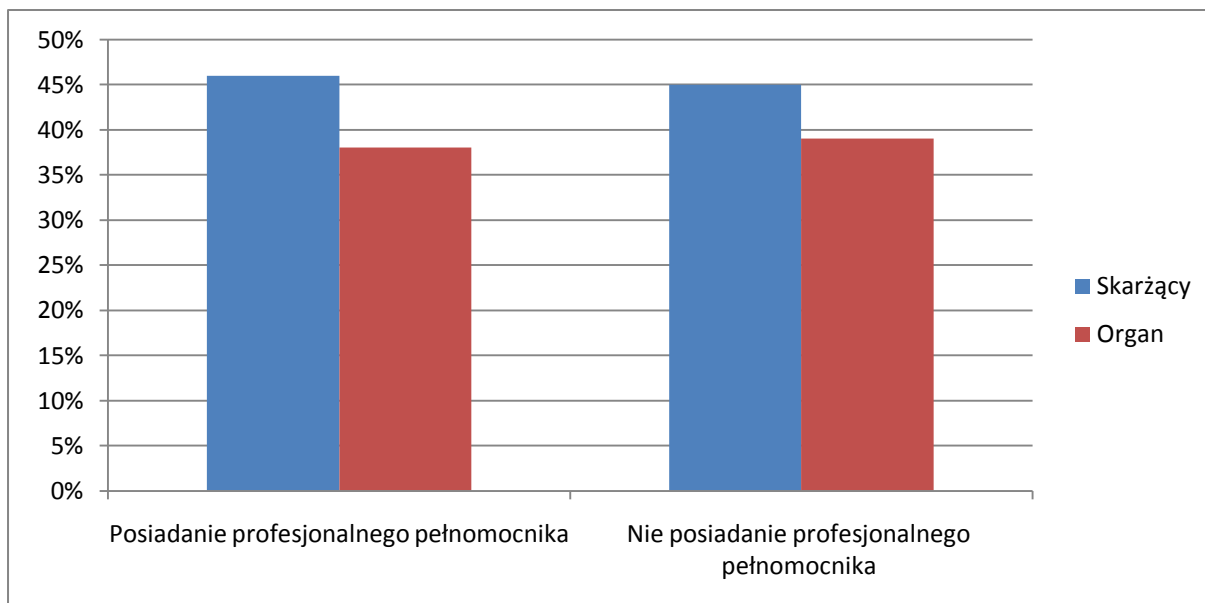
4. Czy skarżący oraz organ posiadali profesjonalnego pełnomocnika?

Celem prowadzonych obserwacji, była chęć sprawdzenia pozycji strony – obywatela, w stosunku do strony przeciwnej – organu, co jest charakterystyczne dla postępowania sądowo-administracyjnego. Jako jeden z wyznaczników wzajemnej pozycji stron wobec siebie z pewnością jest posiadanie pełnomocnika profesjonalnego, czyli podmiotu, który reprezentuje stronę podczas rozprawy.

Wybór pełnomocnika należy do strony, jest to wybór całkowicie niezależny. Aby umocowany przez stronę pełnomocnik mógł podejmować w jej imieniu czynności procesowe, musi odpowiadać wymaganiom stawianym przez ustawę – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153 poz. 1270). Pełnomocnik procesowy musi być zdolny do reprezentowania strony w postępowaniu sądowym. Osoba pełniąca funkcję pełnomocnika musi posiadać zdolność procesową, czyli zdolność do czynności w postępowaniu w sprawach sądowo-administracyjnych.

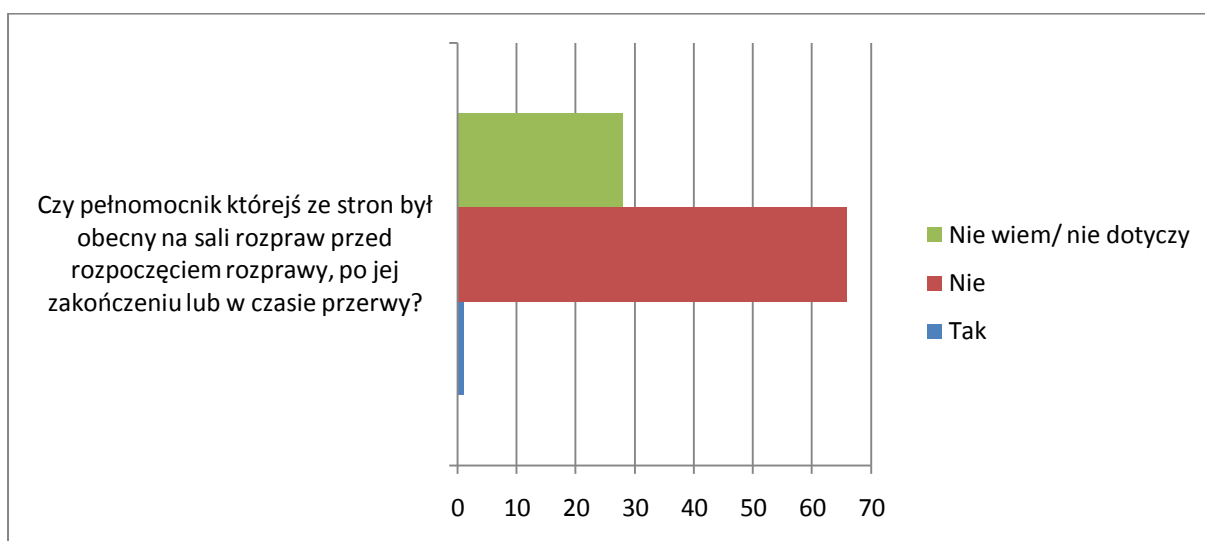
Z przeprowadzonych obserwacji wynika, że nie we wszystkich rozprawach strony posiadały profesjonalnych pełnomocników. Bardzo rzadko zdarzało się również by obie strony z niego korzystały. W przeważającej mierze spraw na sali rozpraw stawiała się tylko jedna ze stron.

Skarżący posiadał profesjonalnego pełnomocnika w 46% przypadków, zaś organ w 45 % przypadków. Zbliżone wyniki można również zaobserwować, co do nie korzystania z profesjonalnego pełnomocnika przez obie strony. W 38 % nie posiadał go skarżący, a w 39% organ.



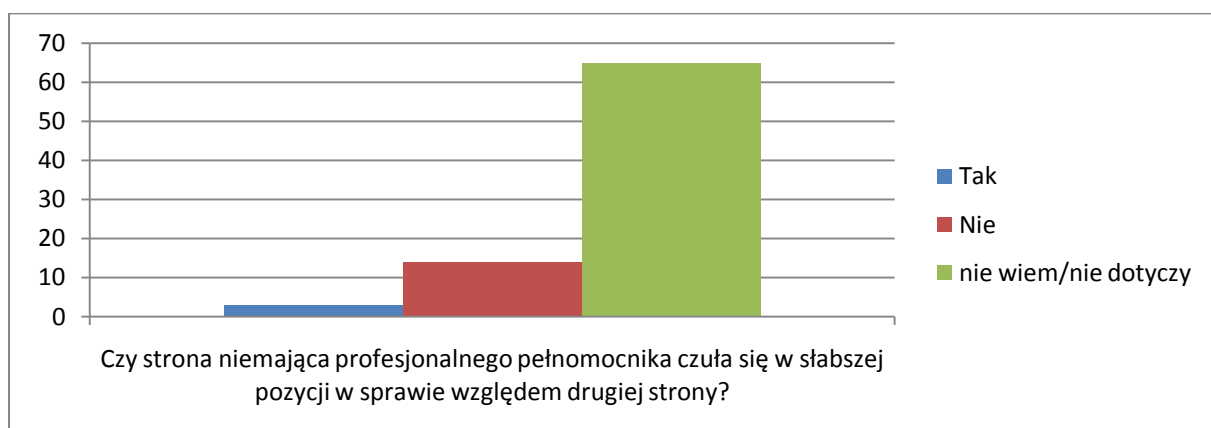
Rys. wykres nr 2.

Niezwykle ważna jest kwestia obecności pełnomocnika którejś ze stron na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy. Zawsze takie sytuacje wprowadzają element oburzenia, niepewności co do rozstrzygnięcia. Na 95 zaobserwowane sprawy tylko w jednym przypadku pełnomocnik jednej ze stron był obecny na sali rozpraw poza czasem jej trwania. Z uwagi na fakt, iż w nielicznych sytuacjach strony korzystały z usług profesjonalnego podmiotu, liczba nieprawidłowości jest bardzo mała.



Rys. wykres nr 3.

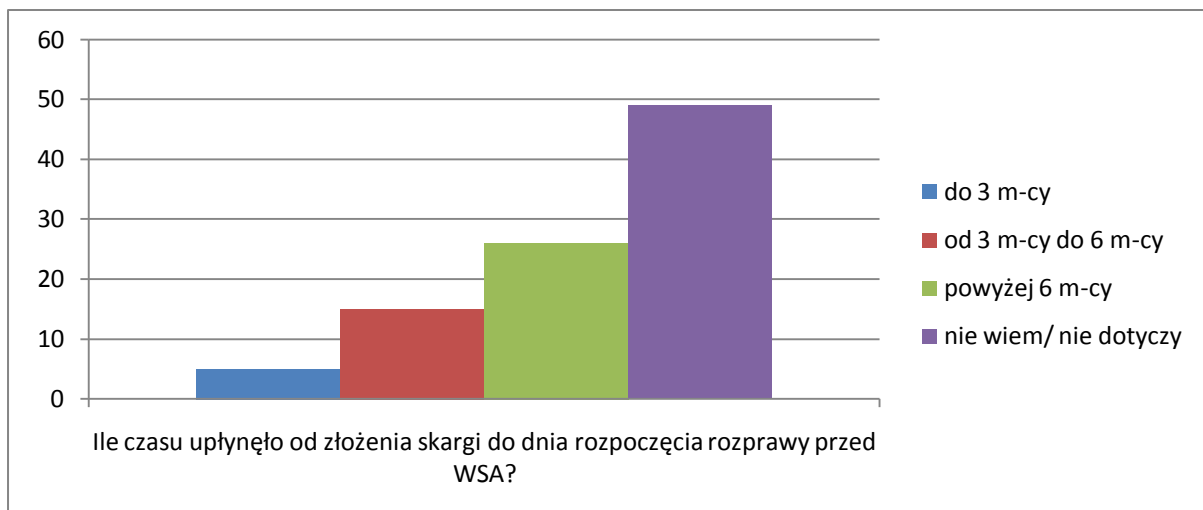
Mając na uwadze cel prowadzonych obserwacji, a więc kwestię równości broni w postępowaniu administracyjnym, jednym z zadań obserwatorów było nawiązanie kontaktu ze stroną skarżącą w celu uzyskania odpowiedzi na pytanie: Czy strona niemająca profesjonalnego pełnomocnika czuła się w słabszej pozycji w sprawie względem drugiej strony? W związku z tym, że w przeważającej liczbie przypadków, na sali rozpraw przebywali tylko reprezentanci stron w postaci pełnomocników, odpowiedź na to pytanie nie mogła być uzyskana. Nie zmienia to faktu, że podczas przeprowadzonych rozmów, zdarzyły się odpowiedzi pozytywne na wyżej postawione pytanie. Osoby fizyczne w starciu z organem czują się niejednokrotnie bezbronni, pominięte. Odnoszą wrażenie, że wynik sprawy jest z góry przesądzony.



Rys. wykres nr 4.

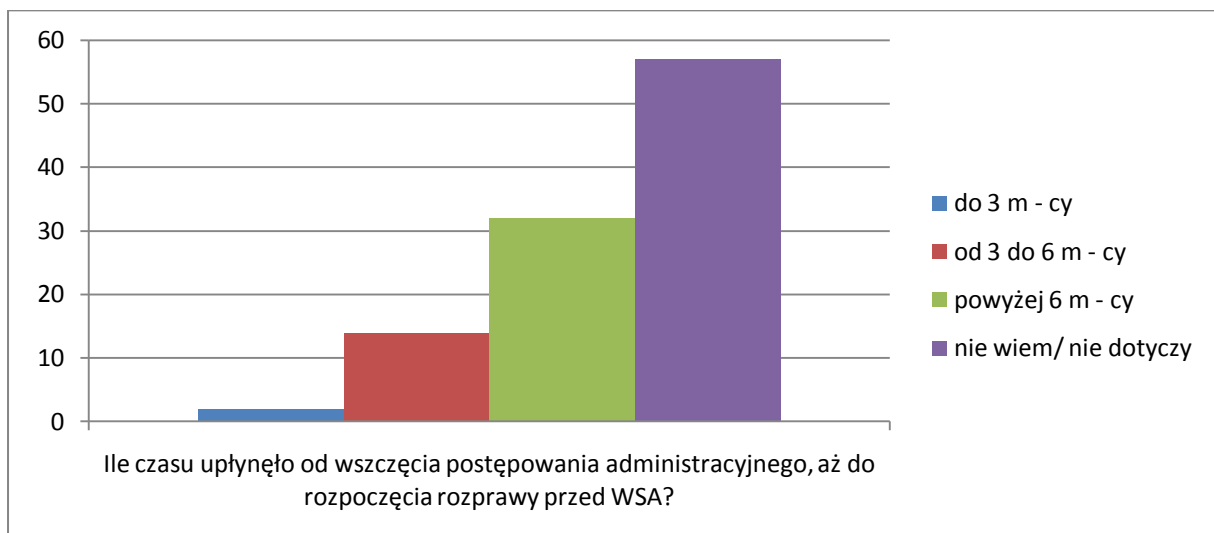
5. Jaki był czas prowadzenia postępowania sądowoadministracyjnego?

W polskim sądownictwie prowadzenie postępowań jest niezwykle długotrwałe. Od złożenia skargi do dnia rozpoczęcia rozprawy mija kilka miesięcy. W przypadku postępowań administracyjnych w przeważającej części badanych przypadków, czas ten wynosi ponad 6 miesięcy. Na 95 zaobserwowanych rozpraw, w 5 z nich, czas od złożenia skargi do dnia rozpoczęcia rozprawy przed WSA wynosił mniej niż 3 miesiące, w 15 przypadkach wynosiła mniej niż 6 m-cy lecz powyżej 3 m-cy. Natomiast w 26 sprawach czas ten był dłuższy niż 6 miesięcy.



Rys. wykres nr 5.

Kolejna badana kwestia dotyczyła czasu, jaki minął od wszczęcia postępowania administracyjnego, aż do rozpoczęcia rozprawy przed WSA. W tym przypadku, można odnaleźć analogię to wyżej przedstawionych spostrzeżeń. Tylko w 2 przypadkach termin ten wynosił mniej niż 3 miesiące, w 14 przypadkach mieścił się on w przedziale od 3 do 6 miesięcy, a w 32 przekraczał on 6 miesięcy.



Rys. wykres nr 6.

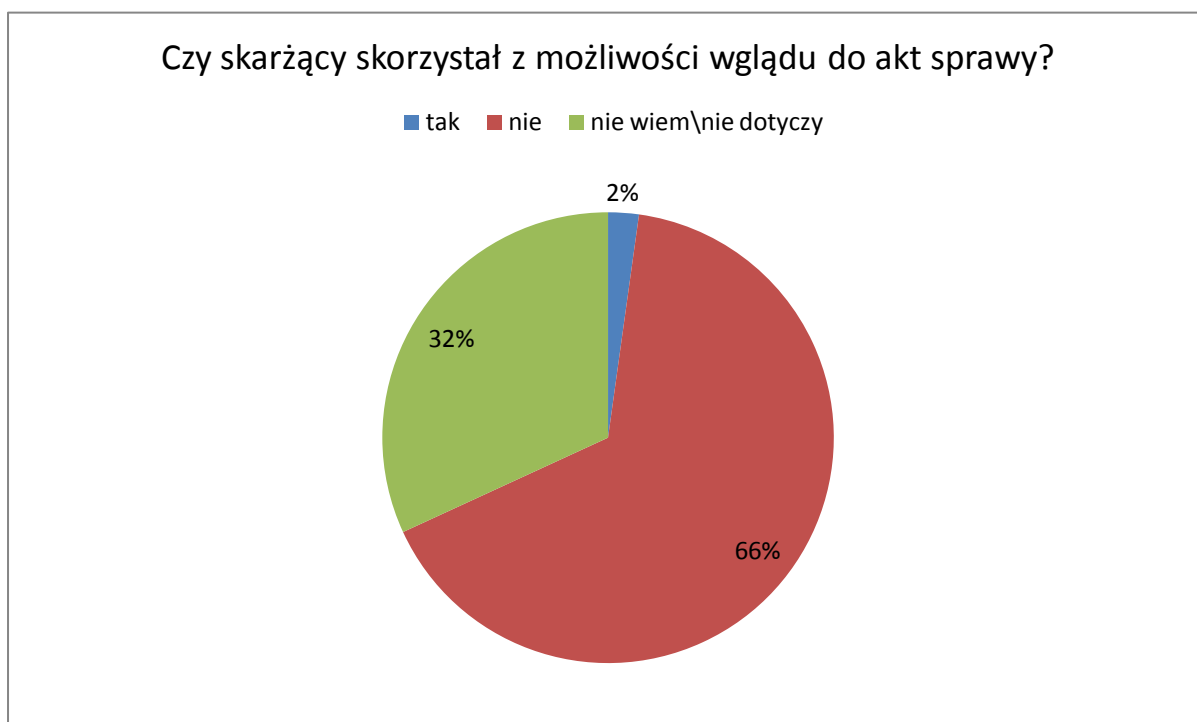
6. Czy strony skorzystały z możliwości wglądu do akt sprawy?

Stronom postępowania sądowno-administracyjnego przysługuje prawo wglądu do akt postępowania. Normatywną podstawą powyższego uprawnienia jest art. 12 ustawy - Prawo

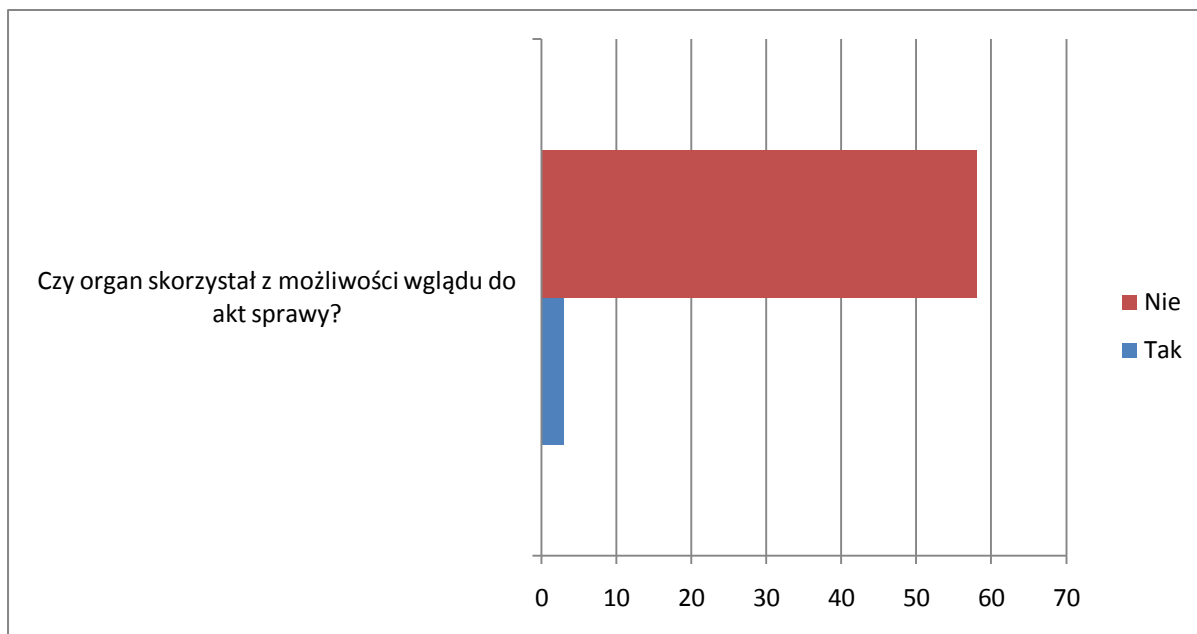
o postępowaniu przed sadami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153 poz. 1270) . Udostępnienie stronom akt sprawy obejmuje prawo do przeglądania akt, otrzymywania odpisów, kopii lub wyciągów z akt.

Uzyskanie informacji na ten temat wymagało bezpośredniego kontaktu ze stronami, nie zawsze było to możliwe, dlatego w przeważającej liczbie spraw nie mamy danych w tej kwestii, ale pomimo tego prezentujemy informacje, które udało nam się uzyskać. Z naszych badań wynika, że w 66% spraw skarżący nie skorzystał z możliwości wglądu w akta sprawy, w 2% skorzystał z tej możliwości, a co do 32% spraw nie mamy danych z powodu braku możliwości uzyskania informacji w tej kwestii.

Jeżeli chodzi o organ to tylko w ustalonych przez nas 3 przypadkach skorzystał on z powyższego prawa. W 58 przypadkach nie.



Rys. wykres nr 7.



Rys. wykres nr 8.

7. Jak skarżący i organ ocenia atmosferę panującą na sali rozpraw?

Jeżeli chodzi o ocenę atmosfery panującej na sali rozpraw przez skarżącego to na podstawie informacji uzyskanych w 6 sprawach, 6 opinii jest pozytywnych i skarżący ocenia atmosferę panującą na sali rozpraw, jako pozytywną i nienaruszającą powagi sądu. Co do reszty spraw nie udało nam się zgromadzić danych.

Nie udało nam się uzyskać informacji ze strony organu, co do atmosfery panującej na sali rozpraw.

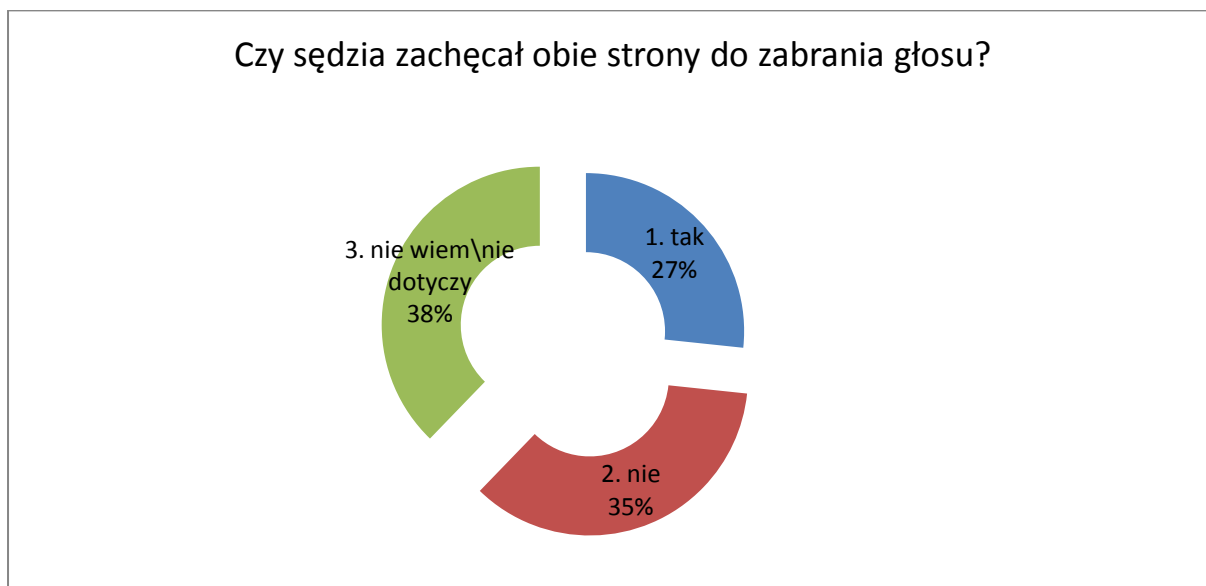
8. Czy sędzia zachęcał obie strony do zabrania głosu?

Zgodnie z ustawą - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153 poz. 1270) i Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 18 września 2003 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz. U. Nr 169 poz. 1646) po wywołaniu sprawy, sprawdzeniu obecności stron i pełnomocników oraz po sprawozdaniu sędziego strony, najpierw skarżący, a potem organ zgłaszają ustnie swoje żądania i wnioski oraz składają wyjaśnienia. Strony mogą ponadto wskazywać podstawy faktyczne i prawne na uzasadnienie swoich żądań i wniosków. Strony mogą również

ustosunkowywać się do wypowiedzi drugiej strony nie mają jednak, co do tego obowiązku. Mogą również ponownie zabrać głos, co do twierdzeń strony przeciwnej.

Na podstawie obserwacji rozpraw nasi obserwatorzy odnotowali, że w 35% spraw sędzia nie zachęcał stron do zabrania głosu, natomiast w 26% już tak.

Taki stan nie jest korzystny dla oceny wymiaru sprawiedliwości i poczucia sprawiedliwości przez stronę, która sprawę przegrała, a nie wypowiedziała się, co do swojego stanowiska i twierdzeń przedstawionych przez drugą stronę pomimo tego, że dobrowolnie zachowywała się biernie. Sąd zachęcając stronę do zabrania głosu powoduje, że odczuwa ona zaangażowanie sądu w jej sprawę, a niejednokrotnie to, że strona wypowie się, co do kwestii do których bez zachęty by się nie wypowiedziała.



Rys. wykres nr 9.

9. Czy sędzia sprawiał wrażenie nieprzygotowanego do rozprawy?

Bardzo ważnym elementem w czasie rozprawy jest przedstawienie przez sędziego sprawozdawcę stanu sprawy. Jest to obowiązek sędziego. Ma to wykazać stronom, że sąd orzekający zapoznał się ze sprawą, a zwłaszcza z zarzutami skargi i w sposób prawidłowy uchwycił jej istotę.

Z naszych obserwacji wynika, że sędziowie dobrze przygotowują się do rozpraw i biegle poruszają się w zgromadzonym materiale dowodowym. Obserwatorzy pozytywnie ocenili pracę sędziów, na co wskazuje poniższy wykres.



Rys. wykres nr 10.

10. Czy zdarzyło się, że sędzia zwrócił się do kogoś na sali w sposób niekulturalny, lekceważący lub agresywny?

Z formularzy naszych obserwatorów wynika, że tylko w 4 przypadkach miało miejsce takie zachowanie sędziego. Wynik ten wskazuje, iż co do zasady na salach rozpraw panuje wysoka kultura osobista. Stan ten pozytywnie wpływa na atmosferę panującą na sali rozpraw, a jednocześnie na komfort dla stron postępowania, jak również na pozytywną opinię o wymiarze sprawiedliwości i poczuciu sprawiedliwości przez strony.

11. Czy według Twojej oceny sędzia traktował obie strony tak samo?

Kwestia ta ma bardzo duże znaczenie z tego względu, że po jednej stronie występuje podmiot, który wcześniej korzystał z uprawnień do władczego kreowania sfery praw i obowiązków podmiotu będącego drugą stroną postępowania. Zależało nam na zbadaniu czy obie strony postępowania miały taką samą możliwość podejmowania czynności procesowych, jak i możliwość wypowiedzenia się, co do istoty sprawy i co do zebranego materiału dowodowego.

Nasi obserwatorzy nie odnotowali żadnego przypadku nierównego traktowania stron przez sędziego.

12. Czy sędzia zwracał się do stron w sposób jasny i zrozumiały dla nich?



Rys. wykres nr 11.

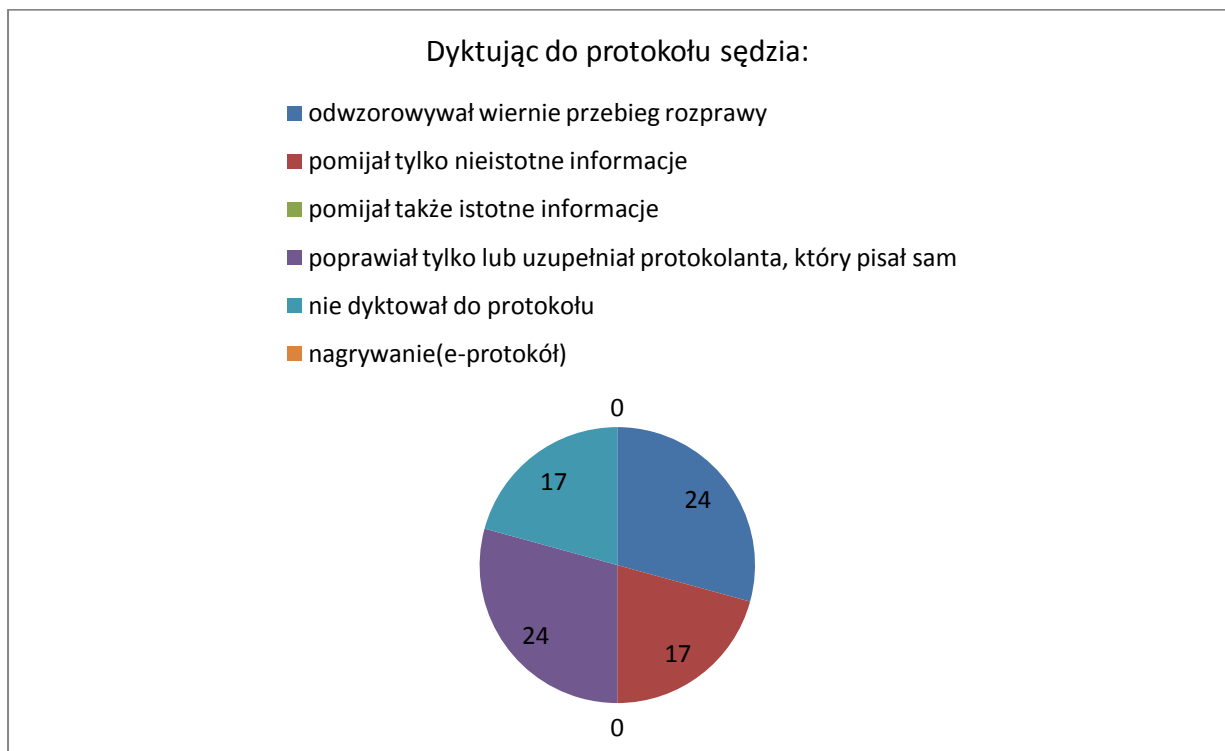
13. Czy sędzia mówił dostatecznie głośno?



Rys. wykres nr 12.

14. Sporządzanie protokołu

Protokołowanie przebiegu rozpraw odbywało się w sposób tradycyjny, czyli protokolant zapisywał na komputerze to, co sędzia mu dyktował, a dysponujący osobnym monitorem sędzia kontrolował zapis. Żadna z obserwowanych rozpraw nie była nagrywana. Na podstawie obserwacji możemy stwierdzić, że jakość protokołowania jest zróżnicowana. Pojawiły się liczne rozprawy, gdzie sędzia dyktował do protokołu, wiernie odwzorowując przebieg rozprawy. Nasi obserwatorzy zaobserwowali jednak taką samą ilość rozpraw gdzie to protokolant sporządzał protokół, będąc jedynie uzupełnianym przez sędziego. Wynik obserwacji szczegółowo przedstawia poniższy wykres.



Rys. wykres nr 13.

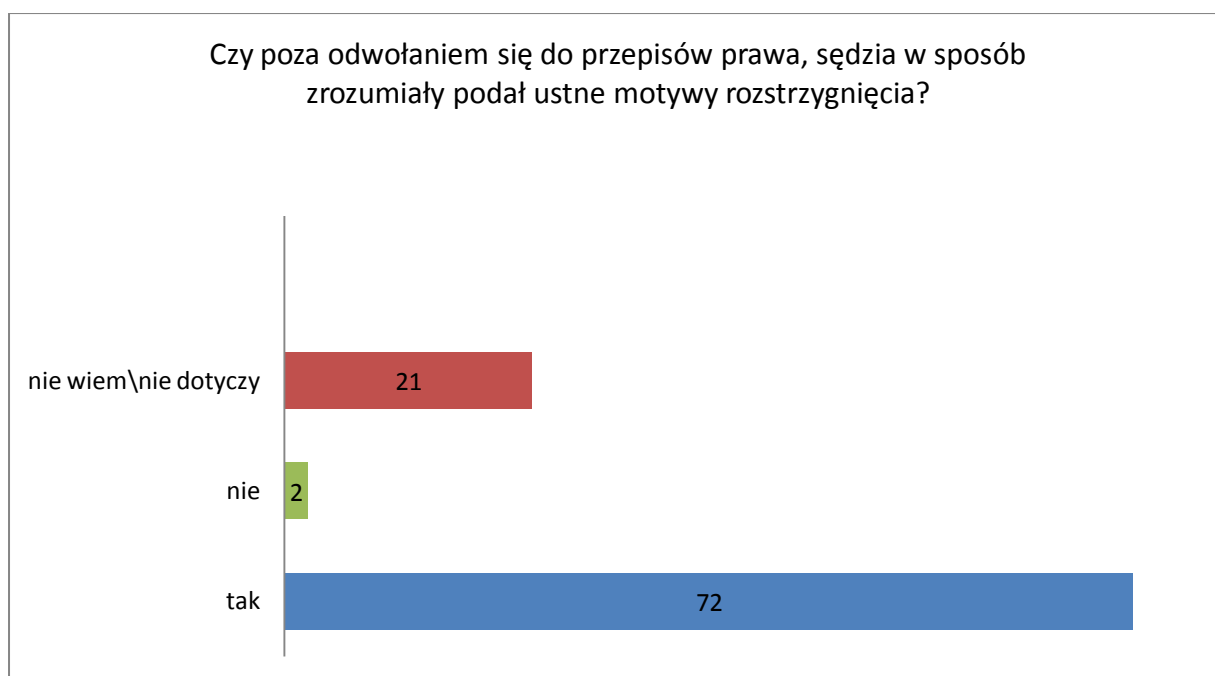
15. Czy poza odwołaniem się do przepisów prawa, sędzia w sposób zrozumiały podał ustne motywy rozstrzygnięcia?

Po ogłoszeniu wyroku zgodnie z art. 139 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. Nr 153 poz. 1270) przewodniczący lub sędzia sprawozdawca powinien podać ustnie zasadnicze powody rozstrzygnięcia. Należy przez to rozumieć podanie

tych racji, które zaważyły na rozstrzygnięciu wyrażonym w wyroku. Ustne uzasadnienie wyroku nie musi być pełne, powinno jednak odpowiadać zasadniczym powodom rozstrzygnięcia ustalonym w toku narady i przyjętym przez skład orzekający w wyniku głosowania.

Badaliśmy przedstawienie motywów rozstrzygnięcia w sposób zrozumiały dla stron, ponieważ w dużej mierze spraw może to przyczynić się do zrozumienia przez stronę, która sprawę przegrała, dlaczego tak się stało oraz, że nie można było wydać innego rozstrzygnięcia. Może mieć to również wpływ na niewnoszenie środków zaskarżenia.

Nasi obserwatorzy ustalili, że w 80% zaobserwowanych spraw sędziowie w sposób zrozumiały dla stron przedstawiali ustne motywy rozstrzygnięcia, a tylko w 2% nie robili tego w taki sposób.



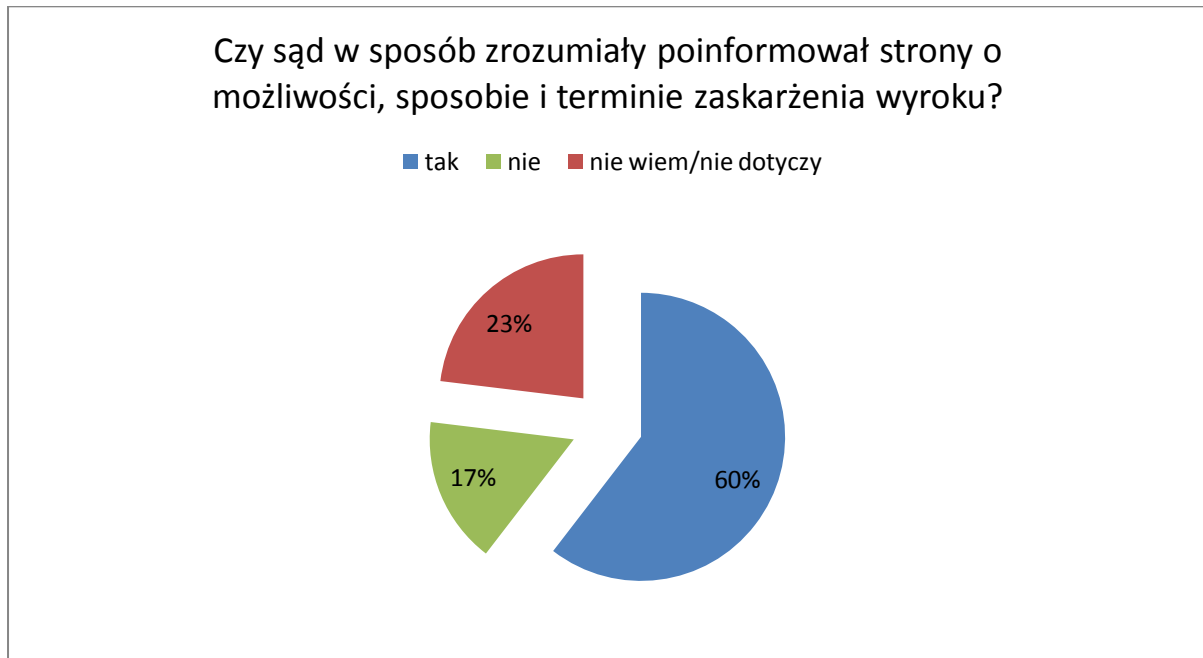
Rys. wykres nr 14.

16. Czy sąd w sposób zrozumiały poinformował strony o możliwości, sposobie i terminie zaskarżenia wyroku?

Stronie działającej bez adwokata lub radcy prawnego przewodniczący lub sąd powinien udzielić wskazówek lub pouczenia, co do sposobu i terminu wniesienia środka odwoławczego. Jeżeli sąd zrobi to w sposób niezrozumiały dla strony to może spowodować

to, że strona nie będzie dochodziła dalej swoich praw, gdyż nie będzie wiedziała o takiej możliwości.

Poniższy wykres przedstawia wynik naszych obserwacji, co do tej kwestii.

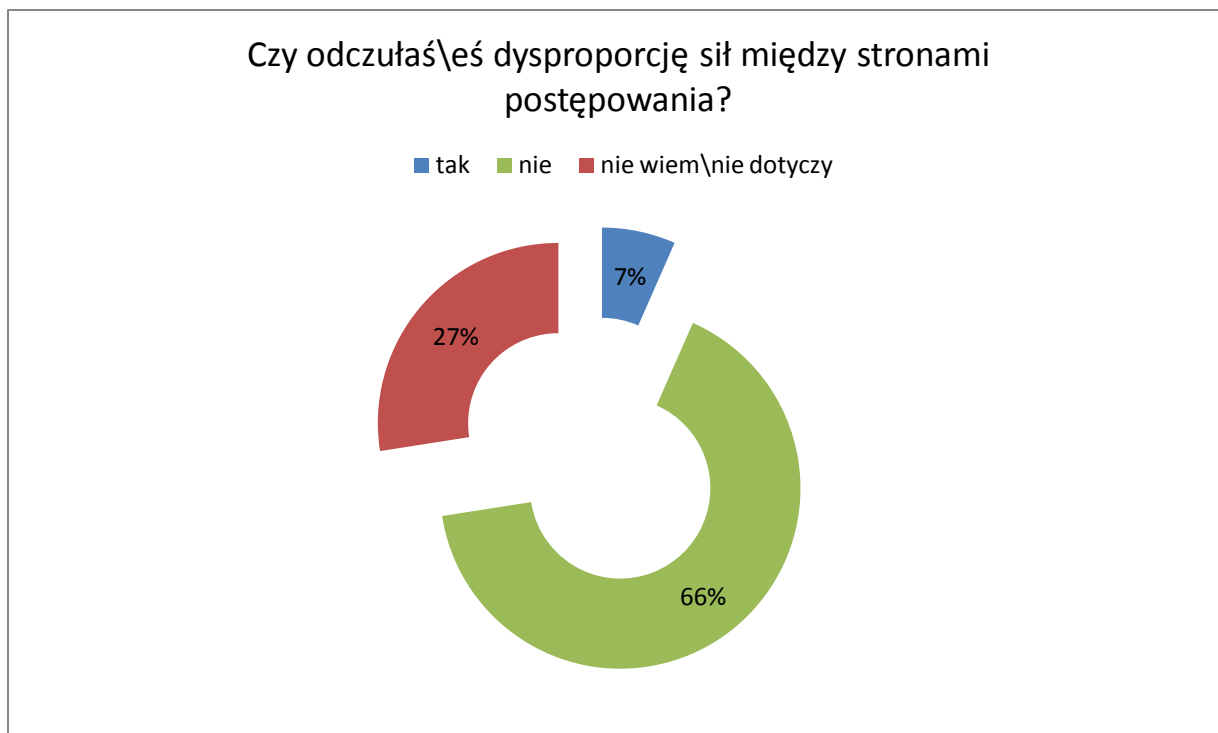


Rys. wykres nr 15.

17. Czy odczułaś/eś dysproporcję sił między stroną-organem, a stroną-zwykłym człowiekiem?

Zamieściliśmy takie pytanie w formularzu, ponieważ bardzo często pojawiają się opinie, że zwykły człowiek nie ma szans wygrać sprawy w sądzie, jeżeli po drugiej stronie sporu jest organ wyposażony w prawników na etacie. Jako dodatkowy argument dla takich opinii służy to, że podmiot ten wcześniej korzystał z uprawnień do władczego kreowania sfery praw i obowiązków drugiej strony.

Nasi obserwatorzy dokonali subiektywnej oceny sił w postępowaniu między stronami, z której wynikało, że w ponad połowie spraw dysproporcja sił między stronami nie jest odczuwalna (66%). Dysproporcję obserwatorzy odnotowali w 27% zaobserwowanych rozpraw.



Rys. wykres nr 16.

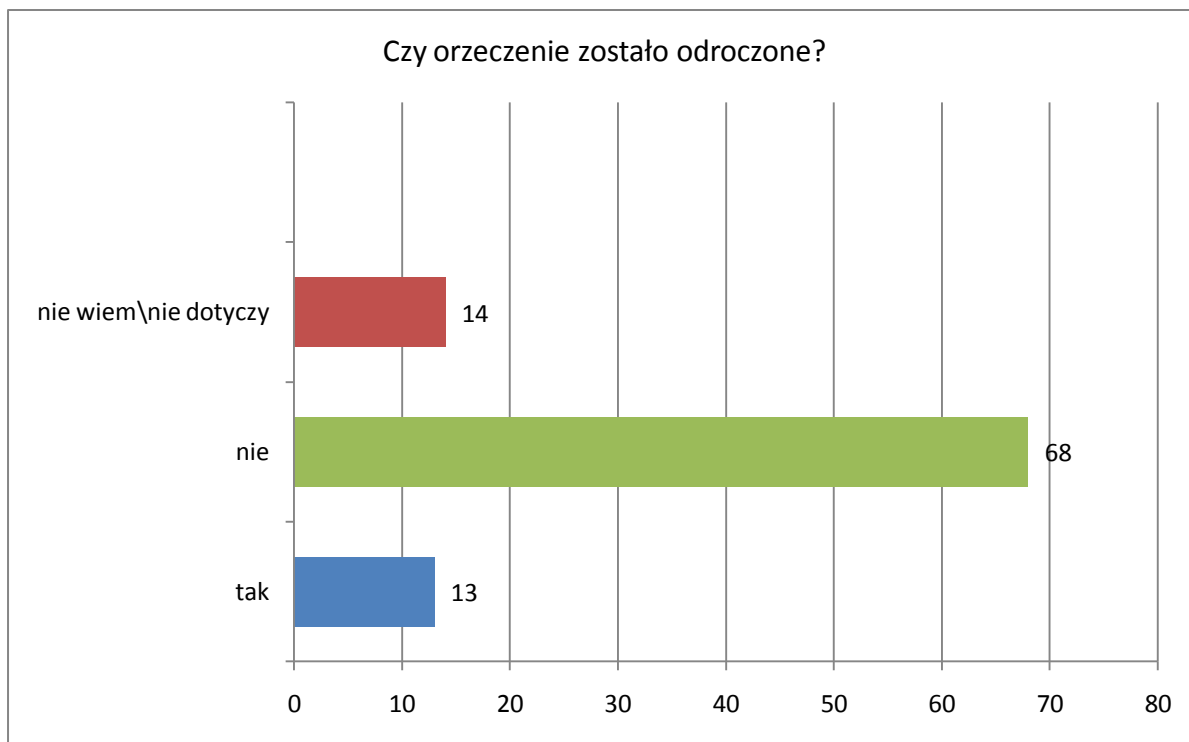
18. Czy atmosfera na sali odpowiadała powadze instytucji sądu?

Wynik analizy tej kwestii okazał się bardzo pozytywny, gdyż nie padła żadna odpowiedź negatywna.

19. Czy orzeczenie zostało odroczone?

Spośród zaobserwowanych rozpraw 74% zakończyło się wydaniem orzeczenia, natomiast 13 z nich, co stanowiło 14% zostało odroczone. Przypomnijmy, że odroczenie rozprawy następuje m.in. jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w zawiadomieniu którejkolwiek ze stron, nieobecność strony lub jej pełnomocnika jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem, nieobecność strony lub jej pełnomocnika jest wywołana inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć, a może nastąpić w razie zaistnienia innych ważnych przyczyn.

W jednej ze spraw powodem jej odroczenia była konieczność obecności obu stron na następnej rozprawie.



Rys. wykres nr 17.

DZIAŁANIE WSA W WARSZAWIE – OCENA

Zwieńczeniem przeprowadzonych obserwacji w WSA jest opinia Sylwii Szutko – najaktywniejszej uczestniczki projektu „Studencki Monitoring WSA”.

„Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w Polsce budzi wiele dyskusji. Pojęciem tym określa się rozstrzyganie sporów między dwiema stronami. Sytuacja sporu może wydawać się rzeczą oczywistą i wręcz naturalną w społeczeństwie. Jednak, jeżeli mowa o sporze zachodzącym w administracji publicznej, pojęcie to nabiera całkiem innego od potocznego znaczenia. W takiej sytuacji w sporze uczestniczą nie tylko zwykli obywatele, ale również organy stanowiące jednostki administracji publicznej-czyli podmioty, które reprezentują i dbają o dobro Państwa.

Poprzez możliwość wzięcia udziału w projekcie „Studencki Monitoring WSA”, organizowanym przez Koło Naukowe Prawa Administracyjnego UKSW moje zdanie na temat wyroków sądowych oraz samego przebiegu rozpraw przybrało inną postać. Stereotypowa nierówność i wyższość organu nad skarżącym poszła w niepamięć. Uczestnicząc na rozprawach w charakterze publiczności zauważyłam, że tak naprawdę taka sytuacja nie ma miejsca w WSA. Dawniej każdy wyrok sądowy wydawał mi się niekorzystny dla strony skarżącej, natomiast po obserwacjach moja opinia na ten temat uległa zmianie. Stało się tak przede wszystkim dzięki możliwości głębszego zapoznania się ze sprawami oraz, w niektórych przypadkach, dzięki rozmowie ze stroną.

Kwestią sporną może wydawać się również to, czy sędzia wydając wyrok ma na uwadze fakt, iż jedną stroną w postępowaniu sądowno-administracyjnym jest organ administracji publicznej, a drugą zwykły obywatel. W takiej sytuacji nasuwa się pytanie jakie szanse na wygranie sprawy ma skarżący i czy w ogóle jakiegokolwiek ma.

Osobiście, po zaobserwowaniu kilkunastu rozpraw uważam, że obywatel nie jest pozbawiony swoich praw i bezstronność sędziego nie podlega dyskusji. Dostrzegłam również to, iż sędzia wydając wyrok przychylny dla strony skarżącej, bądź też negatywny dla niej, odwołuje się przede wszystkim do przepisów prawa i jeżeli faktycznie organ dopuścił się uchybienia w swoim postępowaniu, wyrok skierowany jest na jego niekorzyść. W ten sposób Wojewódzkie Sądy Administracyjne rzeczywiście kontrolują pracę i działania wykonywane przez podmioty wyposażone we władztwo.

Często kwestionowana bywa również słuszność wyroków. Rozmawiając ze skarżącym po zapytaniu go, czy wyrok uważa za sprawiedliwy oraz jak ocenia pracę sędziego,

otrzymywałam zawsze negatywne odpowiedzi. Uważam, iż przyczyną takiej opinii jest to, że sędziowie patrzą na sprawę z całkowicie innej perspektywy, czyli z perspektywy przepisów prawa nie zawsze biorąc pod uwagę to, na co zwraca uwagę strona skarżąca i dlatego wynik większości spraw toczonych przed WSA uznawany jest za niesprawiedliwy dla skarżącego. Obywatelom wydaje się, iż zwykły człowiek zajmuje o wiele słabszą pozycję w porównaniu z drugą stroną, która z reguły wydaje się silniejsza, przede wszystkim przez to, że sama dysponuje władztwem. Na ogół niekoniecznie tak to wygląda, gdyż tak jak wspomniałam sędzia wymierzając wyrok odnosi się przede wszystkim do litery prawa i w uzasadnieniu zawsze uzasadnia dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję.

Po obserwacjach mogę stwierdzić, że na sali rozpraw zawsze panowała poważna atmosfera dostosowana do miejsca, w którym się przebywało. Jednak pomimo tego, że kadra wydawała się pracować spójnie i sprawnie wiele rozpraw było opóźnionych i na żadnej z tych, w których uczestniczyłam, nikt nie podał przyczyny opóźnienia.

Podsumowując, według mojej opinii, zwykły obywatel w starciu z organem nie jest na straconej pozycji i ma szansę dochodzić swoich praw przed WSA. Jeżeli faktycznie organ wyda złą decyzję, dopuści się uchybienia, sędzia nie pozostaje wobec tego obojętny i przychylił się do wniosku strony skarżącej. Nie ma mowy o stronniczości sędziego, czy też o silniejszej pozycji organu administracyjnego”.

PODSUMOWANIE

Celem projektu „Studencki monitoring WSA” było zbadanie pozycji strony w postępowaniu sądowo - administracyjnym. Przedmiotem naszego zainteresowania stał się Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

Nie badaliśmy prawidłowości merytorycznych rozstrzygnięć. Obserwowaliśmy wyłącznie sposób, w jaki sędziowie organizują swoją pracę i zapewniają jednostkom prawo dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Do badanych aspektów należała m. in.: dostępność do sądu, punktualność, kultura prowadzenia rozpraw przez sędziów, jawność rozpraw, atmosfera panująca na sali.

Wśród najczęściej powtarzających się problemów dotyczących funkcjonowania WSA należy wymienić brak punktualności rozpraw. Jaką główną przyczynę opóźnień, nasi obserwatorzy wymieniali przedłużenie się wcześniejszej rozprawy. Należy podkreślić, że obserwatorzy sami dochodzili do wniosku co było przyczyną rozbieżności w godzinie podanej na wokandzie z rzeczywistym czasem rozpoczęcia rozprawy, ponieważ w przeważającej mierze przypadków nikt nie podał przyczyny ani nie przeprosił za opóźnienie.

Kolejnym zaobserwowanym problemem jest czas prowadzonego postępowania. W polskim sądownictwie prowadzenie postępowań jest niezwykle długotrwałe. Od złożenia skargi do dnia rozpoczęcia rozprawy mija kilka miesięcy. W przypadku postępowań administracyjnych w przeważającej części badanych przypadków czas ten wynosił ponad 6 miesięcy.

Poza wyżej wymienionymi nieprawidłowościami ogólna ocena funkcjonowania WSA w Warszawie jest pozytywna.

Zgodnie z dokonanymi obserwacjami, stwierdzić należy, że w postępowaniu sądowo-administracyjnym strony traktowane są zgodnie z zasadą równości stron. Przemawia za tym sposób prowadzenia rozpraw przez sędziów oraz zachęcanie obu stron do zabrania głosu i przedstawienia swojego stanowiska w sprawie.

Dodatkowo według naszych obserwatorów fakt posiadania profesjonalnego pełnomocnika przez stronę nie wpływał na jej lepsze traktowanie przez sędziego oraz na wynik postępowania. Strona nie posiadająca profesjonalnego pełnomocnika nie czuła się więc z tego powodu w gorszej pozycji względem drugiej strony, która takiego pełnomocnika posiadała.

Konkludując, należy wskazać, że zwykły obywatel w starciu z organem w postępowaniu sądowo-administracyjnym ma zagwarantowaną realną możliwość dochodzenia swoich praw. Wbrew powszechnie panującemu pogładowi wśród społeczeństwa nie jest on tu na straconej pozycji. Przeprowadzone przez nas badania jednoznacznie wskazują, że pozycja strony – obywatela, w stosunku do strony przeciwnej – organu, w postępowaniu sądowo – administracyjnym nie jest gorsza. Rozstrzygnięcia wydawane przez sędziów WSA w Warszawie zawsze miały oparcie w przepisach prawa, a sędziowie w większości spraw podawali zrozumiałe dla stron ustne motywy rozstrzygnięcia.

Załączniki:

1. Formularz obserwacji WSA.